

# Ścianorozciągacze Bose Lifestyle V30

Mariusz Zwoliński

**Gdyby ułożyć  
ranking najbardziej  
odjechanych  
urządzeń AV,  
to stawiam dolary  
przeciw orzechom,  
że na samym szczycie  
wylądowałyby Bose.  
Kolumny z głośnikami  
promieniującymi do tyłu,  
radia samochodowe  
z linią transmisyjną  
czy słuchawki  
z aktywną  
redukcją zakłóceń  
to tylko nieliczne  
przykłady płodnego  
umysłu dr. Amara Bose.**



**W**ten styl doskonale się wpisuje najnowsze osiągnięcie amerykańskiego producenta. Na pierwszy rzut oka to zwyczajny amplituner AV z kompletem głośników, ale, cytując lekko egzaltowanego mistrza political-fiction, nic nie jest takie, jakim się wydaje.

## Budowa

Lifestyle V30 składa się z jednostki centralnej, zewnętrznego wyświetlacza, pięciu satelitek oraz subwoofera. Z pozoru nic szczególnego, ale...

Zacznijmy od tego, że żaden z elementów nie daje się rozobrać. Wprawdzie poręczna siekierka dałaby radę, ale uważne oględziny nie zdradziły żadnego bezinwazyjnego sposobu dostania się do środka. Dlatego tym razem opis budowy będzie wyjątkowo lakoniczny.

Główną ideą, przyświecającą projektantom V30, była „maksymalna dyskrecja” instalacji. Po podłączeniu systemu nie powinno być widać żadnych zbędnych elementów. Jedynym widocznym akcentem, oczywiście poza niewielkim subwooferem i minia-

Jednostka centralna to czarne, anoniowe pudełko, pozbawione jakichkolwiek oznaczeń. W niewielkiej obudowie upchnięto komplet procesorów obrazu i dźwięku, sekcję cyfrowo-analogową oraz tuner.

dek RCA. Do tej pory prostszego rozwiązania nie wymyślono.

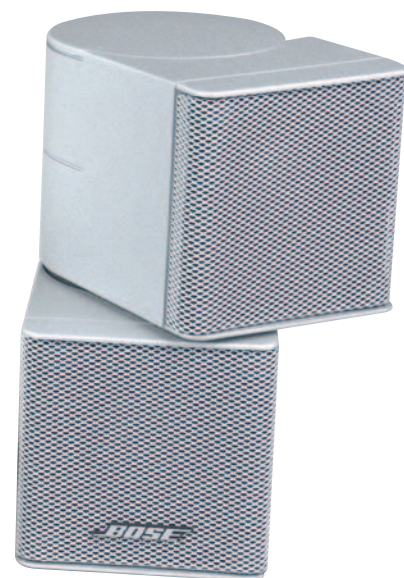
Na drugim końcu kabli, wyposażonych we wtyczki, przypominające sie-



**Wyświetlacz za dużo nie pokazuje, ale od czego jest menu ekranowe.**

O prawdziwym charakterze urządzenia świadczy jedynie zaplecze. Szczęśliwy posiadacz V30 będzie miał do dyspozycji 7 wejść audio: 2 cyfrowe koaksjalne, 5 liniowych zdublowanych przez optyczne, a do tego jedno wyjście liniowe oraz równie liczną kolekcję złączy wideo. Wśród tej orgii zabrakło sieciówki, ale jednostka centralna czerpie prąd z dużego i ciężkiego zasilacza zewnętrznego. Dzięki temu zabiegowi upieczono dwie pieczenie na

ciówce budżetowego sprzętu RTV, dymiącej głośniki surround, noszące nazwę Jewel Cube. Składają się z dwóch ruchomych modułów ze zwiniętymi liniami transmisyjnymi, w których pracują 5-cm przetworniki z neodymowymi



turowymi głośnikami, powinien pozostać wielofunkcyjny wyświetlacz. Jednostkę centralną, wraz ze wszystkimi źródłami dźwięku i obrazu, można spokojnie schować w szafce pod telewizorem, a uniwersalny pilot, pracujący w zakresie fal radiowych, poradzi sobie z każdymi drzwiczkami, nawet pancernymi.

Wyświetlacz przekazuje tylko najważniejsze informacje; reszta jest dostępna za pośrednictwem menu ekranowego. Na górnej powierzchni displayu umieszczono kilka przycisków i są to jedyne manipulatory, z jakimi się spotkacie.

jednym ogniu: zmniejszono gabaryty urządzenia oraz poprawiono komfort pracy podzespołów elektronicznych.

Zdekodowany sygnał audio jest przesyłany do modułu Acoustimass, stanowiącego połączenie aktywnego subwoofera z wielokanałowym wzmacniaczem mocy. Najniższe częstotliwości przetwarza para celulozowych stożków o średnicy 13,5 cm, pracujących w dwóch izolowanych komorach, z tunelami bas-refleksu wyprowadzonymi na węższej ścianie. Jeśli myślicie, że to koniec niespodzianek, to jesteście w błędzie. Zamiast powszechnie stosowanych terminali głośnikowych Bose używa gniaz-

magnesami. Po skręceniu kostek względem siebie Jewel Cube emitują szeroką, rozchodzącą się wachlarzowato panoramę dźwiękową, dużo obszerniejszą niż w przypadku standardowych kolumnienek. Głośnik centralny pozostaje nieruchomy.

Do satelitek można dokupić, widoczne na zdjęciu, podstawki podłogowe, półkowe lub wieszaki ściennie, ale w miejsce firmowych aluminiowych patyczków, noszących dumną nazwę

**| Jewel Cube.**

„standów”, sugeruję coś solidniejszego, choćby smukłe ostrosłupy z najbliższej przy Cementarnej pracowni kamieniar-skiej. Wypadną znacznie taniej, a na przypadkowych gościach wywrą pioru-nujące wrażenie. Może tylko z progra-mowej „maksymalnej dyskrekcji” wyjdą nicy.

## Wyposażenie

Zarówno głośniki Jewel Cube, jak i moduł Acoustimass, pochodzą ze szczytowego systemu Lifestyle 48 (HFIM 6/06), natomiast jednostka cen-tralna to już zupełnie nowa konstruk-cja. Idąc z duchem czasu, inżynierowie Bose wyposażyli ją w gniazda HDMI, współpracujące z dowolnym odtwarza-

schemat, ułożony na samym wierzchu kartonu. Na wypadek gdyby V30 trafił w ręce analfabety, kabelki oznaczono różnymi kolorami, dzięki czemu na-prawdę nie ma możliwości, żeby coś schrzańić.

Należy w tym miejscu dodać, że fir-ma Bose kwestię jakości kabli traktuje z trudno skrywaną wzdargą. Łagodnie mówiąc. Znalezione w zestawie „inter-konekty” to pospolite druciki nikczemnej jakości, dołączane do większości urządzeń audio i wideo. I o ile w ich miejsce można użyć jakichś łączówek z prawdziwego zdarzenia, o tyle „kable głośnikowe”, nieodbiegające jakością od reszty drutów, pozostaną już na za-wsze zrosnięte z systemem. Chyba że

rzysać z opcjonalnego systemu bezprze-wodowego SL2, kierującego sygnał do kanałów efektywnych drogą radiową.

Jak na niecodzienne urządzenie przy-stało, również ustawienie głośników odbiega od konwencji przyjętych przez resztę świata. Ruchome kostki Jewel Cube powinny być skrócone względem siebie pod kątem ok. 60 stopni. Głośni-ki przednie należy skierować w stronę miejsca odsłuchowego oraz bocznych ścian pokoju, natomiast efektowe od-wrócić w kierunku ściany tylnej. Filo-zofia firmy Bose wynika z wzajemnych relacji fal bezpośrednich i odbitych w pomieszczeniu zamkniętym, a takie właśnie rozlokowanie głośników po części tę zasadę realizuje.



czem DVD zaopatrzonym w ten inter-fejs. Idealnym partnerem Lifestyle V30 będzie odtwarzacz Blu-ray, ale w przy-padku braku takowego układu konwer-sji wizji w jednostce centralnej przeska-lują obraz z dowolnego źródła do naj-wyższej rozdzielczości obsługiwanej przez podłączony telewizor, z 1080p włącznie. O dekodernach dźwięku wiadomo... że są. Urządzenie rozpoznaje płyty nagrane zarówno w Dolby Digital, jak i DTS, a poza tym zawiera autorskie rozwiązanie Bose o nazwie Videostage 5. Rozbuduje ono sygnał z dowolnego źródła mono lub stereo do postaci 5.1. Na temat obecności Dolby ProLogic in-strukcja milczy jak zaklęta, ale w świetle powyższego chyba nie wydaje się on niezbędny.

## Obsługa

Obsługa Lifestyle'a jest dziecinnie prosta, jednak zanim włączycie pierw-szą płytę, musicie przeprowadzić pro-ces instalacji. Wprawdzie nie rozdaje-my jeszcze nagród w kategorii przyja-zności obsługi, ale Bose byłoby tu nie-kwestionowanym faworytem.

W zbiorczym opakowaniu znalazłem wszystkie, podkreślam: wszystkie kable i przejściówki, niezbędne do podłącze-nia zestawu. Poutykano je w osobnych pudełkach, w zależności od przeznaczenia (np. głośnikowe z głośnikami), a w poprawnej instalacji, poza instruk-cją obsługi, pomaga wielki, kolorowy

### Prawdziwe centrum dowodzenia.

trafią w ręce zdeterminowanego użyt-kownika, który przełoży wtyczki do cze-goś godniejszego tej nazwy. Wyjątkowi esteci, dostający drgawek na samą myśl o płaczących się przewodach, mogą sko-

### To już cała tablica rozdzielcza subwoofera.

Jeśli myślicie, że na tym koniec przy-gotowań, to zapomnieliście o konfigu-racji. Mr. Bose nie byłby sobą, gdyby i tu czegoś nie wykombinował. Do każ-dego systemu kina domowego dołącza pakiet instalacyjny o nazwie ADAPTiQ. Składa się on z dwóch płyt DVD i nie-wielkiego ustrojstwa, przypominają-cego słuchawki, z tym że w miejscu muszli ma parę mikrofonów. Proces kalibracji przebiega bardzo prosto: na głowę nasadzamy antysłuchawki i zaj-mujemy wygrzane miejsce w fotelu. Następnie kolejno odgrywamy płyty



ADAPTiQ w odtwarzaczu DVD, podłączonym do jednostki centralnej, i po wysłuchaniu bogatej kolekcji gwizdów, stuków i pohukiwań konfigurację mamy za sobą. W dodatku system Bose umożliwia zdefiniowanie pięciu miejsc optymalnego odsłuchu, niekoniecznie na wprost ekranu, które później można aktywować w zależności od potrzeb.

## Wrażenia odsłuchowe

W uszy rzuca się przede wszystkim ogromna przestrzeń, generowana przez niepozorne satelitki. W odróżnieniu od konwencjonalnych kolumn, z przetwornikami skierowanymi w stronę miejsca odsłuchowego, Jewel Cube operują kombinacją dźwięków bezpośrednich i odbitych,

### Superpilot na fale radiowe.

z przewagą tych ostatnich. W efekcie otrzymujemy scenę dźwiękową nie dość, że nieograniczoną fizycznymi barierami ścian pomieszczenia, to jeszcze nasyconą mnóstwem odgłosów, rzadko powiązanych z ustawieniem głośników. W gwarnych scenach zbiorowych odnosiłem wrażenie zanurzania się w dźwiękowej zawieszynie i wyławiania z niej co smaczniejszych kąsków. Trzeba przy tym podkreślić, że ta obszerna panorama nie powstawała na jedno kopyto; inne wymiary miała np. arena w prowincjonalnym Zucchabarze, a inne rzymskiego Koloseum („Gladiator”).

Wbrew obawom, wynikającym z rozmiarów głośników efektowych, brzmienia V30 nie zdominowały wysokie tony. Wręcz przeciwnie, charakter systemu Bose odbierałem jako miękki, plastyczny, bogaty w detale, ale bez efekciarskich przejawów, często mylonych z wysoką rozdzielczością. Najbardziej wyczuwalne było to w pierwszych scenach „Domu Latających Sztyletów”, gdy długie, jedwabne szarfy miękko uderzające w bębniaki wywoływały równie miękko pląsnięcia. W ten klimat wpisywały się najniższe częstotliwości, promieniowane przez moduł Acoustimass. Łagodne i miśkowate budowały

solidny fundament, ale nie skąpiły też mocniejszych akcentów, zwłaszcza w scenach batalistycznych.

Po zmianie repertuaru na muzyczny kreacja efektów przestrzennych sięgnęła wielokanałowych wyżyn. System bez wysiłku wyczarowywał atmosferę małych klubów, dużych sal koncertowych i stadionów pełnych rozbawionej publiczności. Obawiam się, że powtórzenie tego wyczynu z amplitunerem i typowym zestawem głośników w cenie Lifestyle V30 okaże się niezwykle trudne, o ile w ogóle wykonalne.

## Konkluzja

Motto prawdziwego audiofila brzmi: usłyszeć znaczy uwierzyć. Jeśli niewielkie kosteczki i awangardowy styl urządzeń Bose nie wzbudza Waszego zafascynowania, to po prostu go posłuchajcie. A później zastanówcie się, co naprawdę oznacza pojęcie „magia kina”.



## Bose Lifestyle V30

Dystrybucja: Bose Poland  
Cena: 13500 zł

### Dane techniczne

#### Jednostka centralna

|                                 |                                                                  |
|---------------------------------|------------------------------------------------------------------|
| Kolor obudowy:                  | czarny/srebrny                                                   |
| Dekodery:                       | Dolby Digital, dts, Videostage 5                                 |
| AM/FM/RDS:                      | +/-/+                                                            |
| Wejścia audio:                  | 5 x liniowe,<br>7 x cyfrowe<br>(2 x koaksjalne,<br>5 x optyczne) |
| Wyjścia audio:                  | liniowe                                                          |
| Wejścia video:                  | 2 x kompozyt,<br>2 x s-video,<br>2 x komponent, 2 x HDMI         |
| Wyjścia video:                  | 3 x kompozyt,<br>3 x s-video,<br>3 x komponent,<br>HDMI (1080p)  |
| Wyjście słuchawkowe:            | 3,5 mm                                                           |
| Pilot programowalny/samouczący: | +/-                                                              |
| Pasma przenoszenia:             | b.d.                                                             |
| Wymiary (w/s/g):                | 6,8/44/19 cm                                                     |

#### Wyświetlacz

|                  |               |
|------------------|---------------|
| Wymiary (w/s/g): | 7,6/22/5,7 cm |
|------------------|---------------|

#### Głośniki Jewel Cube

|                     |                 |
|---------------------|-----------------|
| Skuteczność:        | b. d.           |
| Impedancja:         | b. d.           |
| Pasma przenoszenia: | b. d.           |
| Ekranowanie:        | tak             |
| Wymiary (w/s/g):    | 11,2/5,6/8,3 cm |

#### Głośnik centralny

|                     |             |
|---------------------|-------------|
| Skuteczność:        | b. d.       |
| Impedancja:         | b. d.       |
| Pasma przenoszenia: | b. d.       |
| Ekranowanie:        | tak         |
| Wymiary (w/s/g):    | 6/14/6,7 cm |

#### Subwoofer Acoustimass

|                                  |               |
|----------------------------------|---------------|
| Moc wzmacniacza wielokanałowego: | b. d.         |
| Pasma przenoszenia:              | b. d.         |
| Ekranowanie:                     | tak           |
| Wymiary (w/s/g):                 | 33/20,3/55 cm |